

Jadwiga Andegaweńska – królowa i święta.

Pochodzenie Jadwigi.

Poprzez małżeństwo Elżbiety Łokietkówny (córki króla Polski Władysława Łokietka, a zarazem siostry Kazimierza Wielkiego) z Karolem Robertem Andegaweńskim zostały nawiązane stosunki polsko - węgierskie. Na dworze węgierskiej władczyni znalazło się wielu Polaków, w tym Elżbieta, córka księcia inowrocławskiego i gniewkowskiego, Kazimierza III. Została ona wydana za bana Bośni (która znajdowała się wówczas w węgierskiej strefie wpływów) Stefana Kotromanicia. Z tego związku urodziła się córka - Elżbieta, która swoją urodą zwróciła uwagę najstarszego syna Elżbiety Łokietkówny - Ludwika Andegaweńskiego, zwanego później na Węgrzech Wielkim. Ich ślub odbył się w 1353 r. Węgierska para królewska doczekała się trzech córek. W roku 1370 urodziła się Katarzyna, w 1371 r. - Maria, a w roku 1374 - Jadwiga.

Zamiary małżeńskie wobec Jadwigi.

Jadwiga Andegaweńska (Hedvigis) urodziła się prawdopodobnie 18 lutego 1374 r. w Budzie. Już we wczesnym dzieciństwie zdecydowano o jej przyszłości - postanowiono ją wydać za Wilhelma Habsburga z linii leopoldyńskiej, najstarszym synem władcy Styrii Leopolda III Sprawiedliwego i Wirydiany, księżniczki mediolańskiej. Wilhelm był straszny od Jadwigi o cztery lata. 18 sierpnia 1374 r. arcyksiążę Leopold poprosił Ludwika Andegaweńskiego o złożenie obietnicy, że Jadwiga poślubi jego najstarszego syna Wilhelma. Obietnicę taką otrzymał 4 marca 1375 r. Jadwiga miała wówczas rok, natomiast Wilhelm 5 lat. 15 czerwca 1378 r. w Hainburgu odbyły się tzw. *sponsalia de futuro*, które miały gwarantować skonstruowanie małżeństwa, gdy tylko partnerzy osiągną wiek dojrzały (dziewczynki - 12 lat, chłopcy - 14 lat). Aby małżeństwo było ważne nie wymagano już żadnych uroczystości kościelnych. Były to tzw. małżeństwa tymczasowe, tolerowane przez Kościół. Spisano też umowę, ustalającą posag panny młodej na dwieście tysięcy czerwonych. Miał on być wypłacony w roku 1384. Po ceremonii Jadwiga zamieszkała w Wiedniu, natomiast Wilhelm w Budzie. Dzieci często się odwiedzały. Z końcem 1378 r. zmarła najstarsza córka Ludwika Andegaweńskiego i Elżbiety Bośniaczki. Zaczęto planować, że po śmierci ojca tron węgierski otrzyma Jadwiga oraz jej mąż Wilhelm. Natomiast tron polski (za panowania Ludwika oba kraje pozostawały w unii personalnej) otrzymać miałyby starsza Maria wraz z mężem Zygmuntem Luksemburczykiem. Jadwiga przebywała na dworze wiedeńskim do roku 1380. 12 lutego 1380 r. w Zólyom zostało zawarte porozumienie (tzw. porozumienie zwolińskie). Obie strony zapewniły, że nic nie zostanie zmienione, ani że nie rozważa się żadnego opóźnienia w sprawie małżeństwa Jadwigi z Wilhelmem. Przesunięto też datę zobowiązań finansowych. Po śmierci Ludwika Węgierskiego (wrzesień 1382 r.), Węgrzy wybrali na swoją królową Marię zamiast Jadwigi. Zmieniło to sytuację polityczną w całej Europie Środkowo - Wschodniej. Tymczasem 25 września 1382 r. przedstawiciele szlachty z Wielkopolski postanowili, że pozostaną wierni córce Ludwika Węgierskiego, ale jedynie tej, która na stałe przebywać będzie w Królestwie Polskim. Decyzję tę potwierdzono w Wiślicy w obecności dwóch biskupów węgierskich. Oznaczało to, że Maria, będąc już władczynią Węgier i nie mogąc na stałe przebywać w Polsce, nie może zostać królową polską. Pozostawała jedynie Jadwiga. Opiekę nad królewną sprawowała Elżbieta Bośniaczka, która starała się odwleć moment przyjazdu Jadwigi do Polski (miała ona wówczas zaledwie osiem lat).

Koronacja Jadwigi na Królową Polski.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy Jadwiga przybyła do Krakowa. Zgodnie z ostatnimi badaniami miało to miejsce w końcu maja 1384 r. Towarzyszyli jej arcybiskup ostrzyhomski Demetriusz i Jan, biskup Csanádu. Koronacja miała miejsce 16 października 1384 r. Jadwiga została koronowana nie jako królowa, ale jako król. Stało się tak dlatego, że miała ona być pełnoprawnym monarcha, nie dzieląc swojej królewskiej władzy (przynajmniej do momentu małżeństwa) z nikim. Koronacji dokonał arcybiskup gnieźnieński Bodzanta, w asyście biskupa krakowskiego Jana Radlicy i biskupa poznańskiego Dobrogosta z Nowego Dworu.

Młoda królowa stała się jedną z najlepszych partii w Europie. 18 stycznia 1385 r. pojawiło się w Krakowie litewskie poselstwo. Na jego czele stał brat wielkiego księcia litewskiego Jagiełły, Skirgiełło. Litwini zwrócili się z prośbą o rękę Jadwigi dla wielkiego księcia. W zamian za to proponowali daleko idące zobowiązania wobec Polaków. Jagiełło miałby przyjąć chrześcijaństwo (oraz wprowadzić chrześcijaństwo na Litwie) oraz połączyć Wielkie Księstwo Litewskie z ziemiami Królestwa Polskiego. Jagiełło zobowiązywał się także pokryć koszty odszkodowania dla Wilhelma. Złożyli oni królowej hojne dary. Jadwiga odesłała posłów do swej matki - Elżbiety Bośniaczki. Ta wyraziła zgodę na to małżeństwo i odesłała posłów do Polski (wraz z posłami węgierskimi) w celu ustalenia szczegółów. Tymczasem w początkach sierpnia do Krakowa przybył Wilhelm, który nie zamierzał rezygnować ze swych planów małżeńskich z Jadwigą. Jednak nie został on wpuszczony do zamku królewskiego (konsumpcja małżeństwa z Jadwigą oznaczałaby, że Wilhelm zostałby pełnoprawnym małżonkiem królowej Polski, a tego chciano uniknąć). Młodzi spotykali się w krużgankach klasztoru Franciszkańskiego u podnóża Wawelu. Grupa polskich rycerzy w jakiś sposób dowiedziała się, że Wilhelm zdołał się dostać na Wawel i że w tajemnicy miały się odbyć jego zaślubiny z Jadwigą. Wilhelma śledzono, a następnie zmuszono go do ucieczki. Nie da się ostatecznie ustalić, czy małżeństwo zostało skonsumowane, czy też nie. Po wygnaniu Wilhelma Jadwiga chciała opuścić zamek królewski i udać się za ukochanym. Jednak drzwi zostały zamknięte i wystawiono przy nich strażę. Zdesperowana królowa zażądała topora, by rozwalić nimi drzwi. Po rozmowie z Dymitrem z Goraja (podskarbinem koronnym) zmieniła zdanie: zdecydowała się zrezygnować z Wilhelma i wyraziła zgodę na ślub z Jagiełłą. Prawdopodobnie zadecydowały racje polityczne. Być może decyzję ułatwiła młodej królowej wizja chrystianizacji Litwy (Jadwiga była osobą głęboko religijną). Tymczasem już 14 sierpnia 1385 r. zawarty został układ w Krewie. Nie był to akt unii polsko - litewskiej, a jednostronne oświadczenie Jagiełły na temat warunków, na jakich zostanie on królem Polski, kiedy przyjmie chrzest i kiedy poślubi Jadwigę. Małżeństwo Jadwigi i Jagiełły było ważnym wydarzeniem. Oznaczało bowiem włączenie Litwy w orbitę państw chrześcijańskich oraz jej unię z Koroną (Litwa była ostatnim pogańskim krajem w Europie). Miało to zaowocować wzmocnieniem pozycji obu państw, wspólną walkę z Krzyżakami i realizację wspólnych planów ekspansji wschodniej. Jednak Jadwiga żywiła spore obawy przed tym małżeństwem - nie dość, że jej przyszły małżonek był od niej o wiele lat starszy, to na dodatek był poganinem i pochodził z "barbarzyńskiego" kraju. Aby uspokoić swoje obawy, wysłała do Jagiełły zaufanego Zawiszę z Oleśnicy, żeby obejrzał jej przyszłego męża. Zawisza przywiózł Jadwidze pozytywną opinię co do wyglądu wielkiego księcia.

Ślub Jadwigi z Władysławem Jagiełłą i ich rządy.

12 lutego 1386 r. Jagiełło przybył do Krakowa. 15 lutego 1386 r. odbył się jego uroczysty chrzest, na którym wielki książę przybrał imię Władysław. Jego ojcem chrzestnym został Władysław książę opolski, matką chrzestną - Jadwiga Pilecka, starościna wielkopolska. Wraz z Jagiełłą do chrztu przystąpili jego bracia i książęta litewscy. Następnie rozpoczęto uroczyste

przygotowania do ślubu, który mógł się odbyć dopiero w dwunaste urodziny Jadwigi. Na ten sam dzień przypadał termin, w którym młoda królowa mogła odwołać swoje *sponsalia* z Wilhelmem. 18 lutego 1386 r., jeszcze przed ślubem, Jadwiga złożyła w wawelskiej katedrze uroczyste oświadczenie, w którym oficjalnie odwoływała swoje *sponsalia* z Wilhelmem. Zgodnie z prawem jej zaręczyny z synem Leopolda III zostały legalnie rozwiązane. 18 lutego 1386 r. w katedrze wawelskiej małżeństwo Jadwigi i Władysława Jagiełły zostało pobłogosławione przez Bodzantę. 4 marca 1386 r. Jagiełło został koronowany na króla Polski. Począwszy zatem od roku 1386 (aż do śmierci Jadwigi w 1399 r.) mamy w Polsce dwuwładzę, co oznaczało, że krajem rządziło dwóch władców koronowanych na królów (Jadwiga nosiła tytuł króla Polski!). Jadwiga współpracowała z małżonkiem, miała większe niż on doświadczenie w sprawach Polski, cieszyła się też większym autorytetem w społeczeństwie. Małżeństwo napotkało jednak spore problemy. Mianowicie Wilhelm utrzymywał, że małżeństwo zostało skonsumowane i ożenił się dopiero po śmierci Jadwigi. Habsburgowie skierowali do papieża skargę, w której kwestionowali ważność zawartego małżeństwa.

Wiele różniło małżonków. Począwszy od sporej różnicy wieku, po wynikające z tego różnice w nawykach i upodobaniach. Jadwiga była osobą świetnie wykształconą - mówiła biegle pięcioma językami, w tym oczywiście po łacinie, miała własną bibliotekę, podczas gdy jej małżonek był niepiśmienny. Ona dobrze знаła język polski, on zaś posługiwał się językiem ruskim i polską mowę opanował dopiero z czasem. Było to małżeństwo wynikające czysto ze zdrowego rozsądku, z racji politycznych. Jadwiga nie kochała swego męża, wspominała niespełnioną miłość do Wilhelma.

Po koronacji młoda para udała się do Wielkopolski, gdzie opozycja przeciwko nowemu królowi była najsilniejsza. Jadwiga wsparła swego małżonka autorytetem. Jej pozycja, jako prawnuczki Władysława Łokietka była nie do zakwestionowania. Jej miłosierdzie i troska o biednych przysparzały popularności także Jagielle.

Jesienią roku 1386 Jagiełło wyruszył na Litwę w celu przeprowadzenia chrystianizacji kraju. Jadwiga nie towarzyszyła małżonkowi w wyprawie. 17 lutego Władysław II utworzył i wyposażył biskupstwo katolickie w Wilnie, powstała tam też katedra. Tymczasem niepokojące wiadomości docierały z Węgier, gdzie toczyła się wojna domowa. 25 lipca 1386 r. matka i siostra Jadwigi zostały schwyte przez politycznych przeciwników i uwięzione. Postawiono je przed sądem: Elżbietę skazano na śmierć i w połowie stycznia 1387 r. została ona stracona w obecności córki. Natomiast Maria przebywała w więzieniu, z którego w początkach czerwca 1386 r. uwolnił ją mąż Zygmunt Luksemburski. W styczniu 1387 r. Jadwiga (Jagiełło w tym czasie chrystianizował Litwę) stanęła na czele wyprawy zbrojnej na Ruś Halicką. W wyniku tej wyprawy cała prowincja, łącznie z Haliczem, została złączona z Polską aż do pierwszego rozbioru Polski, czyli do roku 1772.

Trzy lata po zawarciu małżeństwa niejaki Gniewosz z Dalewic zaczął szerzyć pogłoski, jakoby Wilhelm potajemnie odwiedzał na Wawelu Jadwigę. Prawdopodobnie działał on w porozumieniu z Habsburgami. Jadwiga złożyła przed Jaśkiem z Tęczyna, który reprezentował ją w trakcie procesu, oświadczenie pod przysięgą, że nigdy nie utrzymywała żadnych stosunków małżeńskich poza Jagiełłą. Potwierdzili to świadkowie, a Gniewosz za nastawanie na honor władczyni musiał poddać się upokarzającej uroczystości, w trakcie której przyznał się publicznie do kłamstwa. Jadwiga wybaczyła pomówienia ze strony szlachcica, a także podejrzenia ze strony jej męża.

Jadwiga brała aktywny udział w sprawowaniu władzy. Brała udział w negocjacjach mających doprowadzić do pogodzenia Jagiełły z jego braćmi. W roku 1392 para królewska spotkała się z kuzynem Władysława Jagiełły - Witoldem. Między skłóconymi kuzynami doszło do pojednania, a Witold na mocy tzw. ugody ostrowskiej (4 sierpnia 1392 r.) został mianowany wielkim księciem litewskim. W lipcu 1392 r. Jadwiga udała się na Węgry w celu

przeprowadzenia rozmów z siostrą i ze swoim szwagrem, Zygmuntem Luksemburskim, który był niechętny Polsce. 5 stycznia 1393 r. gospodar mołdawski Roman I złożył hołd feudalny Jadwidze, Jagielle i Koronie. 17 maja 1395 r. zmarła bezpotomnie siostra Jadwigi - Maria. Znacznie wcześniej ustalono, że jeśli jedna siostra umrze przed drugą, to żyjąca odziedziczy po siostrze tron (jeżeli tamta nie będzie mieć dziedzica) i oba królestwa (Polska i Węgry) zostaną zjednoczone. Jadwiga dysponowała pełnymi prawami do tronu węgierskiego. Zdawała sobie sprawę, że wystąpienie z roszczeniami spowodowałoby kryzys na Węgrzech. Młoda królowa, znana ze swego umiłowania do pokoju, zadowoliliła się jedynie dodaniem do swego tytułu "*regina Poloniae*" tytułu "*haeres Hungariae*". Do porozumienia z Zygmuntem Luksemburskim doszło ostatecznie w roku 1397. Jadwiga prowadziła także korespondencję z Krzyżakami. Prowadzona przez nią (od 1389 r.) korespondencja była niezwykle obszerna. Jednak jej osobiste spotkania z wielkimi mistrzami Zakonu rozpoczynają się dopiero w 1397 r. Krzyżacy, którym ślub Jadwigi z Jagiełłą pokrzyżował plany (chcieli oni Litwie narzucić siłą religię chrześcijańską), oskarżali Jagiełłę o pozorny chrzest a Koronę Polską posądzali o kontakty z "poganami". Prowadzili oni krucjaty przeciwko Litwie. Dążeniem Jadwigi było uniknięcie konfliktu polsko - krzyżackiego. Ostatnie pięć lat panowania Jadwigi były zasadniczo latami pokoju. Do ostatniego najazdu na Litwę doszło w lecie 1394 r. Między 11 a 19 czerwca 1397 r. we Włocławku Jadwiga spotkała się z wielkim mistrzem zakonu krzyżackiego Konradem von Jungingenem. Omawiała z nim sprawę zwrotu Dobrzynia, do którego Korona Polska miała niepodważalne prawo. Jadwiga wykazywała w negocjacjach niezwykle cierpliwość. Jednak rozmowy zakończyły się niepowodzeniem. Trwała korespondencja między Jadwigą a wielkim mistrzem krzyżackim. Królowa zaproponowała mu spotkanie na wiosnę 1398 r. w Toruniu. Jadwiga przybyła na nie wraz z małżonkiem, jednak Konrad von Jungingen nie zjawił się. Jako zastępstwo wysłał komtura chełmińskiego. Mocno dotknięta tym afrontem królowa miała oświadczyć, że dopóki ona żyje, Zakon może cieszyć się pokojem, ale po jej śmierci czeka go wojna z Polską. Tak więc Jadwiga czynnie uczestniczyła w sprawowaniu władzy w kraju. Wydaje się, że aż do roku 1398 Jadwiga w sprawach politycznych współdziałała z Jagiełłą. Nie można jej zarzucić, że była tylko biernym narzędziem w rękach małopolskich panów. Częściej niż mąż przebywała w kraju. Otoczona była licznym dworem i gronem uczonych (byli to głównie wychowankowie i profesorowie uniwersytetu praskiego). Jej dwór był ośrodkiem życia religijnego i duchowego.

Narodziny córki Jadwigi i Jagielly

Problemem, który dotknął małżeństwo Jadwigi i Władysława Jagiełły była bezdzietność. W tamtych czasach o taki stan rzeczy obwiniano najczęściej kobiety. Bezdzietność była postrzegana jako kara boska i przynosiła kobiecie wstyd. Dla pary królewskiej wiązało się to oczywiście jeszcze z problemem sukcesji. Po śmierci swojej siostry Marii w roku 1395, Jadwiga zaczęła od roku 1397 zakładać, że może umrzeć przed swoim mężem. Jadwiga chciała, by po jej śmierci pełnoprawnym władcą został jej mąż. Pod koniec 1398 r. królowa zaszła w ciążę. Na początku 1399 r. było już wiadomo, że królowa spodziewa się dziecka. Dla małżonków pojawiła się nadzieja na sukcesora korony polskiej i litewskiej. Jagiełło za pośrednictwem Wojciecha Jastrzębca zwrócił się do papieża Bonifacego IX, by został ojcem chrzestnym dziecka, które Jadwiga miała urodzić. Król słał posłów na europejskie dwory z zaproszeniem na chrzciny. Podczas, gdy król z radością oczekiwał narodzin potomka, królowa była pełna złych przeczuc. Mimo pogarszającego się stanu zdrowia, starała się jak najlepiej wypełniać swoje królewskie obowiązki. Witold przysłał ulaną ze srebra kołyskę i zapowiedział swój przyjazd do Krakowa. 22 czerwca 1399 r. Jadwiga, po bardzo ciężkim i przedwczesnym porodzie, urodziła córeczkę. Dziecko było tak słabe, że trzeba było je natychmiast ochrzcić. Dziewczynka otrzymała imiona Elżbieta Bonifacja. Dziecko żyło trzy

dni i zmarło 25 czerwca. Po trzech tygodniach, 17 lipca 1399 r., w wyniku gorączki popołogowej zmarła Jadwiga. Miała dwadzieścia pięć lat. Jej śmierć była dla wszystkich szokiem. Pogrzeb odbył się 19 sierpnia 1399 r. Zgodnie z jej prośbą, córeczkę pochowano u jej boku wraz z ostatnimi listami od papieża, ojca chrzestnego dziecka. Przyozdobiona w insygnia królewskie, monarchini spoczęła w katedrze wawelskiej u stóp ołtarza świętego Erazma. Piękną i wzruszającą mowę pogrzebową wygłosił Stanisław ze Skalbmierza. Zawarł w niej portret Jadwigi ucieleśniający ideał średniowiecznej monarchini, opiekunki Kościoła, fundatorki świątyń, opiekunki ubogich i uciśnionych.

Działalność charytatywna i filantropijna Jadwigi.

Jadwiga sprawowała mecenat nad Kościołem. Była protektorką wielu klasztorów, jednak nie wyróżniała żadnego z nich. Wspomagała dominikanów z Sandomierza i Lwowa, franciszkanów z Krakowa, kartuzów z Czerwonego Klasztoru nad Dunajcem i cystersów w Koprzywnicy. Wspierała też klaryski ze Starego Sącza i z Krakowa. W 1390 r. ufundowała w Krakowie klasztor benedyktynów. sprowadziła w 1395 r. do Polski zakon karmelitów. Była też fundatorką trzech ołtarzy i kolegium psalterzystów w katedrze wawelskiej. Królowa opiekowała się studium w Pradze Polakami. Była pierwszym polskim monarcha, który odwiedził klasztor na Jasnej Górze. Wspomagała też ubogich, wspierała przytułki i szpitale. To właśnie jej przypisuje się dzieło odnowienia zwanego później Jagiellońskim Uniwersytetem, założonego w roku 1364 przez Kazimierza Wielkiego. Po jego śmierci uniwersytet podupadł. W styczniu 1397 r. Jadwiga wraz z Jagiełłą uzyskali zgodę od Bonifacego IX na utworzenie przy uczelni wydziału teologicznego. W swojej ostatniej woli na potrzeby uniwersytetu zapisała wszystkie swoje kosztowności i całą biżuterię. Pierwszym rektorem uczelni, która wznowiła swą działalność w roku 1400, został Stanisław ze Skalbmierza.

To ona doradziła swemu mężowi, by w przypadku jej śmierci poślubił córkę Kazimierza Wielkiego, Annę Cylejską, dzięki czemu zachowałyby on prawa do polskiego tronu, a unia polsko - litewska zostałaby utrzymana. Urodzoną z tego małżeństwa córkę nazwał na cześć swojej pierwszej żony - Jadwigą.

Beatyfikacja i kanonizacja Jadwigi.

Legenda i kult Jadwigi zaczęły się kształtować tuż po śmierci młodej królowej. Ucieleśniała ona wzór idealnej średniowiecznej monarchini. Była nad wiek dojrzała, jej decyzje cechowały się roztropnością i rozwagą. W polityce międzynarodowej głosiła ideę pokoju. Dążyła do ugody z sąsiadami, często występowała w roli mediatora. Jej urok i dobroć były podkreślane we wszystkich współczesnych sprawozdaniach. Jej religijność (szczególną czią obdarzała Matkę Boską) zjednywała jej życzliwość nie tylko hierarchów Kościoła, ale także zwykłych poddanych. Już ćwierć wieku po śmierci Jadwigi Wojciech Jastrzębiec powołał komisję dla przygotowania jej kanonizacji. Jednak te działania nie zakończyły się sukcesem. Przez wieki Jadwigę otaczano nieoficjalnym kultem.

W czerwcu 1986 r. papież - Polak Jan Paweł II beatyfikował Jadwigę. W poczet świętych została Jadwiga została wliczona 8 czerwca 1997 r. podczas piątej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski (w Krakowie).